



# Nasza Trzynastka

cena 1 zł

## Zapraszamy do nas!

5 marca gościliśmy w szkole przyszłych uczniów.



### W tym numerze:

Dzień otwarty w 1-2  
13-tce

Prace uczniów 3

Dzień otwarty  
cd. 4

Prace uczniów 5

Sonda  
Cd. kalendarium 6



Mali goście i ich rodzice odwiedzili naszą szkołę. Mogli sprawdzić, jak wygląda budynek w środku, jak urządzone są klasy oraz czym zajmują się uczniowie na co dzień.

Nasza szkoła uskrzydla.



Uczniowie w roli gospodarzy tego dnia...



### Ważne tematy:

- Fotorelacja z dnia otwartego
- Uczniowie piszą...

# Kalendarium

W styczniu odbyła się akcja **WOŚP** w naszej szkole. Przez prawie 3 tygodnie uczniowie z samorządu codziennie zbierali w klasach pieniądze do puszek. Uczniowie oraz nauczyciele byli bardzo zaangażowani w akcję. Kwota uzbierała się bardzo duża, aż 2718,23 zł, również dzięki aukcji na stronie naszej szkoły. A w niedzielę 28.01 odbył się finał całej zbiórki.

## Partycja Rybakowska



25.01.2024 odbył się bal karnawałowy pod hasłem **Kosmos**. W czwartek impreza była dla klas IV-VIII, a następnego dnia odbyła się dla klas I-III. Każda klasa zorganizowała poczęstunek. Duża liczba uczniów była przebrana za różne postacie, nie tylko z kosmosu. W ramach dekoracji klasy ozdabiały drabinki. Było dużo atrakcji, na przykład: fotobudka. Była superimpreza i świetna zabawa.

Basia Piskulska

## Pola Nadziei

Co roku na początku kwietnia wspieramy hospicja. Sprzedawaliśmy w tym roku słodkości i zonkile. Zebraliśmy ponad 1040 zł, które przekazaliśmy na rzecz hospicjum w Sopocie. Brawo, uczniowie!

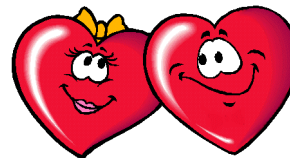
## Z mitologią na Ty

W szkolnym konkursie mitologicznym wzięło udział kilkoro uczniów. Zwyciężyły: Hanna Ryfa z 7a, Julia Sikora z 8a.

Redakcja

14.02 w naszej szkole obchodziliśmy **walentynki**. Tego dnia działała poczta walentynkowa. Każdy, kto tego dnia ubrał się z czerwonym akcentem, dostał pierniczka. Były również rozdawane listy, które kilka dni wcześniej do skrzynki walentynkowej wrzucali uczniowie.

Agata Kamińska



25.01.2024 odbył się bal karnawałowy pod hasłem **Kosmos**. W czwartek impreza była dla klas IV-VIII, a



## Dzień solidarności z Ukrainą

Tego dnia chcieliśmy pokazać koleżankom i kolegom z Ukrainy, że warto się wspierać. Warto być razem, w chwilach wesołych, ale i tych smutnych. Nasi ukraińscy koledzy w ramach podziękowania za gościnność i pomoc przygotowali niezwykle wzruszający apel.





## Prace uczniów

### Tajemniczy problem

Dawno, dawno temu, w małowniczej wiosce pełnej różnorodnych istot, istniała grupa ufoludków.

Były to istoty o kulistym kształcie, z lśniącymi oczami i małymi czułkami na głowie. Nazywały się ufoludkami z uwagi na ich kosmiczne pochodzenie. Ich mieszkania zdobione były przeróżnymi światełkami i roślinami. Niestety, mieszkańcy wioski nie akceptowali ufoludków. Wywoływali zaniepokojenie i nieufność ze względu na swoją odmienność. Jednak ufoludki nie zamierzały się użalać. Działały zawsze razem, pomagały sobie nawzajem, pomimo ostracyzmu, jakiemu były poddawane.

Pewnego dnia wioska ogarnięta została przez tajemniczy problem – złośliwe stworzenie zaczęło pustoszyć zbiory i zatruchiwać wodę. Inni mieszkańcy byli bezradni i zrozpaczeni. W przeciwieństwie do ufoludków mieszkańcy nie posiadali magicznych mocy. Wówczas ufoludki postanowiły pomóc, mimo niechęci, jaką czuły ze strony społeczności. Dzięki swojej niezwykłej zdolności do odczytywania

energii, szybko zlokalizowały źródło problemu. Wspólnie opracowały plan, jak pozbyć się złośliwego stworzenia i przywrócić równowagę w wiosce. Mimo że inni mieszkańcy byli pełni wątpliwości, zdecydowali się zaakceptować pomoc. W noc pełni księżyca dziesięć odważnych ufoludków wyruszyło w mroczne lasy, gdzie ukrywało się złośliwe stworzenie. Ich kuliste ciała o przeróżnych kolorach odbijały blask gwiazd, tworząc niepowtarzalny spektakl świetlny. Przedzierając się przez ciemne zakamarki, używali swoich czułków, by wyczuć każde niebezpieczeństwo. Podążając za blaskiem zatrutego źródła, ufoludki zauważyły coraz bardziej przerażające ślady zniszczenia. Ich zdolności do odczytywania energii pozwoliły im zidentyfikować, gdzie dokładnie znajduje się złośliwe stworzenie – potężna bestia z węzowatymi rękoma, które obficie rozpryskiwały trującą substancję. Wnikliwie obserwując stworzenie, ufoludki zrozumiały, że będą musiały działać z precyzją.

Wówczas rozpoczęły mistyczną sekwencję świetlną, tworząc wirującą czary. Ich zdolności telepatyczne

pozwały im komunikować się bez słów, co czyniło z nich zgrany zespół. Nagle błyskawiczne ruchy i układy świetlne ufoludków przyniosły zamieszanie w szeregach stworzenia, osłabiając jego siłę. W strategiczny sposób ufoludki zdołały odciągnąć uwagę bestii od zatrującego źródła wody. Działając szybko, zaczęły neutralizować trującą substancję przy użyciu swoich kosmicznych mocy. Bitwa trwała całą noc, a ufoludki, mimo zmęczenia, nie ustawały w wysiłkach. Ich determinacja i współpraca pozwoliły im stopniowo przyjmować kontrolę nad sytuacją. Wreszcie, kiedy pierwsze promienie słońca zaczęły przebijać się przez korony drzew, bestia zniknęła.

Ufoludki wrócili do wioski jako bohaterowie, a ich wysiłki zostały docenione przez wszystkich mieszkańców. Zrozumiano, że różnorodność i unikalne zdolności ufoludków były kluczem do pokonania trudności. Wioska stała się miejscem, gdzie każda istota, niezależnie od swojego pochodzenia, była mile widziana i szanowana.

Baśń ta jest przypomnieniem, że nawet w obliczu największych wyzwań, współpraca i akceptacja różnic mogą przynieść triumf.

Zuzanna Dawidowska 8b

### Zaginął mój ukochany piesek

To wydarzyło się wczoraj. Rano zapomniałem nakarmić mojego psa. Nazywa się Peppa. Jest kochanym pieskiem, ale już nie raz zdarzyło się jej uciekać. Wczoraj, gdy zapomniałem ją nakarmić, postanowiła uciec z domu w poszukiwaniu jedzenia.

Wstałem bardzo wcześnie – dla mnie to już normalność, gdyż mieszkam dosyć daleko od szkoły – sprawdziłem godzinę na zegarze i okazało się, że mogę się spóźnić na lekcje. Nieco się wystraszyłem, serce zaczęło mi bić szybciej, ponieważ na pierwszej lekcji miałem sprawdzian, do którego chciałem się przygotować przed lekcjami. Szybko coś przekąsiłem, ubrałem

się i umyłem zęby. W tym pośpiechu zapomniałem nakarmić psa i, niestety, zostawiłem otwarte okno.

Jeszcze nie zdążyłem dobrze ochłonać po sprawdzianie, a już zadzwoniła do mnie mama.

- Kochanie, nakarmiłeś psa przed wyjściem?

- Zapomniałem...

-Muszę cię zmartwić, ale Peppa chyba uciekła przez okno, które zostawiłeś otwarte.

Momentalnie zbladłem. Serce biło jak szalone. „Co ty zrobiłeś, co ty zrobiłeś?!”. Cały czas to pytanie pojawiało się w mojej głowie. Było mi smutno. Peppa towarzyszyła mi od urodzenia. Nie chciałem, by tak to się skończyło.

Pół godziny później mama mnie zabrała z lekcji i zawiozła do domu. W prostym programie graficznym zrobiliśmy szybko ogłoszenia. Rozwiesiliśmy je na całym osiedlu. Cały czas towarzyszył mi żal i smutek. Mama pocieszała mnie, że wszystko będzie dobrze, ale ja jakoś w to nie wierzyłem. Chwilę później wróciliśmy do domu.

Nagle usłyszeliśmy dzwonek do drzwi. Szybko otworzyłem, a tam... Tajemniczy pan z moim pieskiem na rękach! Chyba nigdy nie czułem takiej radości jak wtedy, prawie popłakałem się ze szczęścia.

To wydarzenie nauczyło mnie, aby zawsze wykonywać swoje obowiązki i uważać na to, co się robi.

**Franek Lis**

**Skład redakcji:** Patrycja Rybakowska, Agata Kamińska, Basia Piskulska, Helena Watóła

**Opieka:** Anna Waśko

## Śladami kota Lucjusza — na tropie tajemnic 13-tki



Podczas zajęć w pracowni biologicznej uczniowie mogli sprawdzić, jak zbudowany jest człowiek.



Te zajęcia cieszyły się zainteresowaniem! Dzieci mogły zagrać na wielu różnych instrumentach. Ależ było wesoło! I głośno!

Mozna było zrobić sobie zdjęcie z naszym pupilem **Lucjuszem**. Fotobudka czekała na chętnych.



Czy jesteśmy we Francji? Oui! Te panie w kolorowych beretach przybliżają świat. Pokazują, jak pięknie jest także poza naszą szkołą. Merci, ósmoklasistki!

Oprowadzić Państwa po szkole? Proszę bardzo!



Ciekawe zadania! A ile radości?! Proszę spojrzeć na panią Karolinę! Ćwiczenia sensoryczne to świetny sposób na spędzanie wolnego czasu.



Jak tu pięknie! W świetlicy zawsze jest ciekawie.





## Prace uczniów

Maja Jabłońska

### Znowu spóźniłam się na lekcję...

Wczorajszy poranek zapowiadał się wyśmienicie, jednak okazało się inaczej, gdy weszłam do salonu.

Zerknęłam na zegar, na którym wyświetliła się godzina siódma trzydzieści, pobiegłam zestresowana do pokoju. W trakcie gdy wychodziłam z domu, pomyliłam się i zabrałam buty mojej starszej siostry. Byłam bardzo wściekła z tego powodu. Nadszedł moment wejścia do szkoły. Wbiegłam wściekła i zestresowana, zmieniając obuwie na szkolne. Wchodząc do klasy zrobiłam ogromne wejście, czułam się z tym bardzo źle, to już trzeci raz w tym tygodniu.

Byłam czerwona jak burak, wiedząc, że wszyscy patrzą właśnie na mnie. Pani nauczycielka była bardzo na

mnie zła, że trzeci raz w tym tygodniu spóźniłam się na lekcję matematyki. W ramach nauki dla mnie i może innych uczniów klasy zapowiedziała nam kartkówkę z wyrażeń algebraicznych. Wszyscy byli na mnie bardzo źli, a ja wiedziałam, że zrobiłam duży błąd, nie ustawiając sobie budzika w telefonie godzinę szybciej. Próbowałam przekonać Panią, aby nie robiła tej kartkówki, ale przyszedł mi do głowy pewien pomysł, abym tylko ja napisała ten sprawdzian. Zmęczona i zła, wchodząc do domu, od razu nastawiłam budzik na godzinę 6:30.

Następnego dnia wręczyłam nauczycielce kwiaty w ramach przeprosin. Obiecałam sobie już nigdy nie spóźniać się na lekcję matematyki i nastawiać każdego wieczoru alarm w telefonie.

### Papkin otrzymał od Cześnika zadanie wyznania Rejenta na pojedynek.

Stoję teraz wraz z Cześnikiem. On pokazuje mi, że z tego skrzydła zamku, w którym się znajduję, mam przejść do drugiej części, aby przekazać wrogowi mojego pracodawcy, że Cześnik wyzywa go na pojedynek.

Kiedy tego słucham, udaję, że jestem odważny i się nie lękam, lecz boję się o własne życie. Nie mam pojęcia, jak zareaguje na to wyzwanie. Kiedy Cześnik kończy mnie instruować, ruszam w stronę drugiego skrzydła. Podczas drogi tam układam w głowie przemowę, aby Rejent potraktował mnie poważnie. Gdy dochodzę do drzwi Milczka, przetykam ślinę, którą mam w gardle. Z udawaną pewnością siebie wkraczam do środka. Kiedy napotykam wzrok Rejenta, oblewa mnie fala strachu, ale nie daję tego po sobie poznać. Dziarsko się przedstawiam, mówię zmyśloną historię, jaki to ja jestem popularny i każdy mnie zna, aby dodać sobie odwagi. Kończąc przedstawianie siebie, proszę go o polanie mi wina, bo nagle przestaje się bać. Rejent patrzy na mnie z niechęcią i prosi swojego sługę o kiel-

szek wina. Chwilę później, gdy otrzymuję swój kielich, pan Milczek pyta, po co do niego przybyłem. Wtedy przekazuję mu, że Cześnik wyzywa go na pojedynek w Czarnym Lesie. Rejent na te słowa wręcza mi list. Jestem zadowolony, że nic nie powiedział.

Kiedy nadal zszokowany odebrałem list i skierowałem się do wyjścia, zauważyłem na korytarzu Podstolinę. Ona przecież powinna być u Cześnika! Mieli wziąć ślub! Rejent na to wykrzyknął do straży, że mają mnie odprowadzić, na to ci zepchnęli mnie ze schodów. Przestraszony czmychnąłem do zamku, aby przekazać list swojemu pracodawcy. Przywitał mnie w dobrym humorze, ale kiedy przeczytał list i dowiedział się o zdradzie Podstoliny, wpadł w furję. Przestraszyłem się, że zrobi coś pochopnie, a złość wyładowuje na mnie.

Ta historia nauczyła mnie, że trzeba uważać na schodach.

**Oliwia Kowalska**

Lektura nie zawsze jest nudna. Poczytajcie, jak zapamiętali ją uczniowie...



## Sonda

przeprowadzona wśród dzieci i ich rodziców

w dniu otwartym szkoły

### Pytania do uczniów

Pytanie 1. Co Wam się podoba w 13-tce?

- Sala od plastyki
  - Krzesła
  - Obiady
- Pleśń na sali gimnastycznej

Pytanie 2. W co lubicie się bawić?

- w kosmitów
- Berek
- Lego, czytać

Pytanie 3. Jak czujesz się na myśl, że nie długo zostaniesz pierwszoklasistą?

- Nie stresuję się

- Trochę się stresuję

- Fajnie

### Pytania do rodziców

Pytanie 1. Dlaczego odwiedzili Państwo 13-tkę?

- Szkoła jest mała
- Córka kuzynki tu chodzi
- Jestem jej absolwentką

Pytanie 2. Jakie Państwo macie wymagania wobec szkoły?

- ...żeby dobrze przygotowała uczniów do egzaminu
- ...żeby dziecko było szczęśliwe
- Dobrego podejścia do dziecka
- ...żeby była kameralna

*Pytania zadawały redaktorki szkolnej gazетки.*



**Jajo Trzynastki**

Po raz kolejny braliśmy udział w konkursie na jajo wielkanocne, organizowanym przez CH Riviera. Tak wyglądało nasze jajo!

## Święto Konstytucji 3 Maja

25 kwietnia w naszej szkole uczciliśmy Święto Konstytucji 3 Maja. Było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych, quiz dla uczniów sprawdzający ich wiedzę historyczną i film dotyczący tego święta.

